

**Pamiętki po Janie Nikodemie Jaroniu w zbiorach  
Biblioteki Śląskiej w Katowicach**

„Mówiono o nim, »że w patriotyzmie swoim nie znał kompromisu«, że zrodził go tajny ruch niepodległościowy, że od zarania widział Śląsk w nierozzerwalnym związku z Polską. Poza tym świadomy był wieszczcej misji, którą przejął od swoich poprzedników — wielkich budzicieli ducha narodowego na Śląsku. Kiedy umarł — uzmysłowiono sobie nagle, że odszedł w krainę cieni największy poeta powstań śląskich”.<sup>1</sup>

Historia jego życia stanowić może wspaniałą lekcję patriotyzmu dla młodego pokolenia. Nauka w niemieckim gimnazjum w Bytomiu (1896—1900), zatarg z nauczycielami, usunięcie ze szkoły przed maturą za jawne manifestowanie polskości, dola korepetytora i samouka, gruźlica płuc i szukanie ratunku przed chorobą w pobycie w Szwajcarii (rok 1904), wreszcie uzyskanie świadectwa dojrzałości w Niemczech — oto w wielkim skrócie droga Jana Nikodema Jaronia do oświaty w warunkach niedoli.

W 1905 roku rozpoczął studia wyższe na Uniwersytecie Wrocławskim na wydziale prawa. W pięć lat później przeniósł się na Uniwersytet Lwowski, gdzie ukończył studia i otrzymał tytuł doktora praw.

Jeszcze przed pierwszą wojną światową zrzekł się obywatelstwa pruskiego. Uchroniło go to w chwili wybuchu wojny przed służbą w znienawidzonej armii, ale przez cały czas działań wojennych podlegał inwigilacji politycznej — na krótko tylko otrzymał pracę w konsulacie austriackim we Wrocławiu.

Po wojnie pracował na Górnym Śląsku jako redaktor „Gazety Opolskiej”, ale już wkrótce znalazł się wśród bliskich współpracowników Wojciecha Korfatego — najpierw w Biurze Informacyjnym dla Koalicji w Katowicach, a następnie w akcji plebiscytowej w Bytomiu i w Kluczborku. W trzecim powstaniu śląskim walczył na froncie północnym. Po powstaniu pracował jako aplikant sądowy w Ostrowie. Wkrótce jednak choroba zmusiła go do powrotu na Śląsk. Zmarł 1 sierpnia 1922 roku.<sup>2</sup>

Dwa zdarzenia z jego życia mają specjalną wymowę. Pierwsze — to porzucenie gimnazjum w Bytomiu z pobudek patriotycznych. Te burzę życiową przyplacił zdrowiem. Drugie — to rezygnacja z obywatelstwa pruskiego, za co płacił długoletnim biedowaniem.

Jan Nikodem Jaroń miał w chwili śmierci 41 lat. Jego spuścizna literacka, w stosunku do krótkich lat życia i wyjątkowo trudnych warunków bytu, jest bogata i różnorodna. Był głównie poetą i twórcą scenicznym, także autorem nowel.

Obecnie dorobek pisarski autora jest prawie nieznany, a jego utwory znajdują się w nielicznych bibliotekach naukowych w Polsce.

Wśród pamiątek po Jaroniu znajdujących się w zbiorach Biblioteki Śląskiej w Katowicach najcenniejsze są materiały rękopiśmienne. W kolekcji znajdują się dwa notatniki, będące uprzednio własnością Towarzystwa Przyjaciół Nauk Na Śląsku, oznaczone sygnaturami R. 48 I (*Poezye*) i R. 49 I (*Eleusis*), oraz rękopis dramatu *Wojko św. Jadwigi* (sygn. R. 50 I), nie uwzględniony w bibliografii opracowanej przez Wincentego Ogrodzińskiego<sup>3</sup>, przekazany Bibliotece w darze przez ks. Emila Szramka.

Rękopis utworu *Eleusis* — notatnik o wymiarach 21 na 13,5 cm — jest oprawny w czarną ceratową okładkę i zawiera 90 stron linowanych; 16 końcowych stron autor wyciął. Jest zapisany dwustronnie czarnym atramentem. Tekst jest czytelny, skreślenia i poprawki nieliczne. Na odwrocie okładki podano tytuł: *Eleusis. Komedia społeczno-satyryczna w trzech odsłonach; W domu hrabiów. Satyra w trzech obrazkach*. Napisał N. Arjos (pseudonim literacki poety). Przekreślono dalsze tytuły: *Sezami, Szereg wizji z balu maskowego, Zemsta, Dzień zaduszny, Szkic z życia ludu górnośląskiego*. Na stronach 3—81, numerowanych przez poetę, znajduje się komedia *Eleusis* z dopiskiem: N. Arjos. Hrabieciu R. — z wdzięczności, przy czym przekreślono pierwotne: napisał Jan Jaroń. Na stronach 82—92, nie numerowanych przez autora, znajduje się drugi utwór: *W domu hrabiów*. Notatnik nie zawiera żadnej daty. Zdaniem Wincentego Ogrodzińskiego komedia ta powstała w najwcześniejszym okresie twórczym Jaronia, między 1902 a 1905 rokiem.<sup>4</sup>

*Eleusis* to jedyne dzieło autora pozostające dotąd w rękopisie. Miejscem akcji jest nie określony bliżej kurort. Osoby komedii to głównie stali mieszkańcy miejscowości. Autor krytykuje między innymi hulaszczy tryb życia szlachty galicyjskiej, pogoń klas posiadających za zyskiem, [małomieszczaństwo].

Równoległe z negatywną oceną polskiej rzeczywistości *Eleusis* miała propagować ideę eleuteryjną, czyli naukę Wincentego Lutosławskiego. Program odnowy moralnej i wychowania narodowego krakowskiego filozofa cieszył się w początkach XX wieku ogromną popularnością w kręgach patriotycznej młodzieży górnośląskiej.<sup>5</sup> Jaroń zapoznał się z hasłami „elsów” poprzez ich pisemko „Iskra”, wydawane przez Joachima Sołtysa w Gliwicach.

Przedłużeniem antyarystokratycznej satyry zawartej w *Eleusis* są obrazki *W domu hrabiów*. Genetycznie wywodzą się one z osobistych przykrych przeżyć poety w czasie jego pracy korepetytorskiej w dworach ziemiańskich.<sup>7</sup>

Drugi notatnik rękopiśmienny — zatytułowany *Poezye*, z dedykacją „Swej Siostrze” — to zeszyt na papierze kratkowanym, o wymiarach 19 na 22 cm, oprawny w czarną ceratową okładkę, zapisany

jednostronnie czarnym atramentem. Liczy 90 kart numerowanych przez poetę. Tekst jest wyjątkowo czytelny. Spis zawartości zbioru sporządzony przez autora na pierwszej i drugiej stronie notatnika, przedstawia się następująco: *Przedmowa*; I *Głosy poranne*: 1. *Polska mowa*, 2. *Zaranie*, 3. *Moja pieśń poranne*, 4. *Ahaswer*, 5. *Hymn na Śląsk budzący się*; II *Sezamy. Sonety* (razem 21); III *Głosy z przyrody*: A. *Pory roku, Sonety 1—4*; B. *Wiosna*: 5. *Przezucie wiosny*, 6. *Przybycie wiosny*, 7. *Dziewczyna w wiosnie*, 8. *Nowa wiosenka*, 9. *Promyk słońca*, 10. *Maj*, 11. *Dumka*; C. *Lato*: 12. *Ulubione miejsce*, 13. *Wspomnienie*, 14. *Słota*, 15. *Żniwo*, 16. *Krople deszczu*, 17. *Kwiatki pachnące*; D. *Jesień*: 18. *Tęsknota*, 19. *Smutek*, 20. *Pożegnanie*, 21. *Noc*, 22. *Śmierć*; E. *Zima*: 23. *Mróz*, 24. *Śnieg*, 25. *Sny*, 26. *Wi-cher*, 27. *Ziarno*.

Autor podkreślił lub wynotował numery utworów, prawdopodobnie — jego zdaniem — kwalifikujących się do druku.

Notatnik został przesłany redakcji „Zarania Śląskiego”, która przedrukowywała z niego, począwszy od zeszytu kwietniowego 1908 roku, pewne wiersze w całości lub ich fragmenty. Nie mógł mieć powstać przed marcem 1908 roku.<sup>8</sup>

Rękopis dramatu *Wojsko św. Jadwigi*, zeszyt — zapisany dwustronnie czarnym atramentem — o wymiarach 21 na 16 cm, jest oprawny w płótno, liczy 57 kart. Na pierwszej stronie podano nazwisko autora i tytuł dramatu: Jan Nikodem Jaroń, *Wojsko św. Jadwigi. Pięć obrazków scenicznych z dziejów śląskich*. Wszelkie prawa zastrzeżone. Skreślono wiersze tytułu: *Pięć obrazków z dziejów śląskich* i *Dramat śląski w pięciu aktach*. Ponadto na pierwszej stronie widnieje dopisek błóvkiem: „Jedyny pośmiertny manuskrypt”.<sup>9</sup> Na drugiej stronie nad Obrazkiem pierwszym znajduje się dopisek autora. „Prolog, Patrz na końcu dramatu, proszę umieścić na wstępie — Autor”. Po ostatnich słowach *Prologu* (s. 108) odnotowano datę powstania: Bytom 6 grudnia 1920. Do notatnika jest dołączony anonimowy felieton o dramacie Jaronia *Konrad Kędzierzawy*.

*Wojsko św. Jadwigi* — to upoetyzowana wizja wiekowej walki z niemieczyzną. Utwór osadzony w realiach powstań śląskich i plebiscytu. Fragment utworu, mianowicie czwarty akt, zatytułowany *Powstanie górnośląskie*, drukował autor w lipcu 1920 roku w „Sztandarze Polskim”, wychodzącym w Gliwicach. Pierwodruk dramatu ukazał się dopiero w jedenaście lat po śmierci poety, w 1931 roku.<sup>10</sup> Adresowany do prostego śląskiego ludu, miał uczyć prawdy historycznej o Śląsku i aktualnych prawd politycznych. Jest to najlepszy ze wszystkich dramatów Jaronia w sensie artystycznym, dojrzały pod względem wymowy i zwięzły w obrazowaniu.<sup>11</sup>

Na omówienie zasługuje korespondencja Jana Nikodema Jaronia, adresowana do dra Ernesta Farnika, założyciela i wydawcy „Zarania Śląskiego”. Zbiór ten obejmuje dwa listy i osiem kart pocztowych

z lat 1907—1909 (Biblioteka Śląska w Katowicach, Dział Zbiorów Specjalnych: Archiwum E. Farnika, sygn. R. 687 III).

Pierwszy zeszyt „Zarania Śląskiego” ukazał się w Cieszynie z datą 15 października 1907 roku. Jaroń nawiązał kontakt z „Zaraniem” niemal od początku jego istnienia. Jeszcze przed ukazaniem się pierwszego zeszytu zgłosił swą gotowość współpracy. Był jednym z tych wielu młodych ludzi, którzy z faktem ukazania się pierwszego pisma literackiego na Śląsku wiązali szerokie nadzieje i perspektywy. Na karcie pocztowej, wysłanej z Ruptawy 12 października 1907 roku, pisał:

„Szanowny Panie Profesorze!

Na ostatnim zjeździe akademickim podzielił się Pan z nami radosną wiadomością, że od bieżącego kwartału będziemy mieli własny organ literacki dla Śląska polskiego. Jeśli pierwszy numer »Zarania Śląskiego« już wyszedł, to proszę uprzejmie o przesłanie mi takowego przez zaliczkę (p e r N a c h n a h m e) na mój teraźniejszy adres. Zarazem donoszę Panu, że mój dramat z historii śląskiej pt. «Konrad Kędzierzawy», syn Henryka Brodatego postąpił o tyle, że pierwsze 2 akty bym mógł posłać do druku. Jeżeli tymczasowo fragment ten zostanie przyjęty, proszę o odnośne zawiadomienie. Mogę panu także dostarczyć własnych poezji lirycznych (pod pseudonimem) i kilka pieśni ludowych, zebranych koło Olesna (Rosenberg), ale dopiero wtedy, gdy będę miał okazję pojechać do domu.

Z godnym poważaniem Jan Jaroń, cand. iur.  
N.B. Przepraszam za liche pismo, bo piszę na poczcie lichym piórem hakatystycznym.”

Cytowany tekst jest interesujący z wielu względów. Dowiadujemy się przede wszystkim nowych szczegółów o kontaktach akademików śląskich obu zaborów.

„Wzmiankowany zjazd akademicki w 1907 roku (w Cieszynie?) — pisze Antoni Gładysz — jest nieznanym Franciszkowi Szymiczkowski, który, odtwarzając dzieje polskiego ruchu akademickiego na Górnym Śląsku, przyjął, że po pierwszym tego rodzaju zjeździe w 1899 roku w Cieszynie następny odbył się dopiero w 1908 roku w Krakowie. Drugi ważny szczegół dotyczy dziejów dramatu Konrad Kędzierzawy. W świetle tego listu trzeba będzie sprostować opinie Piotra Pampucha, którą od 1929 roku sugerowali się wszyscy badacze Jaronia, że utwór już w 1905 roku był napisany. Wreszcie nie bez znaczenia jest fakt, że zbierał pieśni ludowe w okolicach rodzinnego Olesna, co dotychczas przyjmowane było za Ogrodzińskim tylko hipotetyczne”<sup>12</sup>.

„Zaranie” przyjęło konsekwentną politykę wciągania Górnoślązaków w krąg oddziaływania pisma. Ernest Farnik zapewnił sobie ich współpracę w organizowaniu kolportażu kwartalnika. Również Jaroń zobowiązał się do werbowania abonentów i współpracowników pisma. Dnia 23 października 1907 roku pisał z Ruptawy:

„Wielmożny Panie Profesorze!

Za przysłany list serdeczne dzięki. *Konrada* dopiero mogę przysłać w przyszłym miesiącu, gdy wrócę do Wrocławia, ponieważ tam zostawiłem pierwsze skrypta. Tymczasem oczekuję jeszcze pierwszego numeru „*Zarania*», po otrzymaniu którego mogę przysłać kilka wierszy lirycznych ostatniej daty, między innymi i jeden poprawiony poemat *Zaranie*. Jeśli więc pismo już wyszło z druku, niech będzie Pan taki łaskaw przysłać mi je, jak już w swoim liście prosiłem, przez zaliczkę. Abonentów i współpracowników będę kaptował, gdy powrócę do Wrocławia. Z prawdziwym szacunkiem Jan Jaroń cand. iuris.”

Wiersze Arjosa posyłane do redakcji „*Zarania*” spotykały się z różnym przyjęciem. W listach znajdują odbicie również te sytuacje:

„[...] Sielańskie wiersze moje jesienią przesłane z Ruptawy nie znalazły upodobania w oczach Pańskich — dziełę los tak wielu Dachstubenpoetów! Mimo to będzie mi bardzo przyjemnie śledzić porywy w lot uskrzydłonej Muzy śląskiej [...]”<sup>13</sup>.

„Ponieważ Pan Profesor mi nadał otuchy względem ocenienia moich poezji, ośmielałem się niniejszym przesłać na Jego ręce redakcji *Zarania* kilka mniejszych rzeczy [...]”<sup>14</sup>.

„W całej pełni godzę się na emendacje Pańskie, boć to i Goethego ręka w jego młodości była prowadzona przez mistrzów. Tylko proszę z mej przesyłki nie zapomnieć *Cienie*, na których mnie osobiście zależy [...]”<sup>15</sup>.

Utalentowany poeta pragnął doskonalić swój warsztat literacki, nie miał jednak możliwości weryfikacji swej twórczości. Prosił zatem Farnika o ocenę utworów. W liście z Wrocławia (z 24 września 1908 roku) pisał:

„[...] Wysłałem do Towarzystwa Wydawniczego w Lwowie trzy manuskrypty do druku, mianowicie dramat z dziejów śląskich «*Konrad Kędzierzawy*» (syn Henryka Pobożnego) [tak jest w tekście cytowanym, ale chodzi o Henryka Brodatego — B.Z.], komedię satyryczną pt. «*Eleusis*» i mały zbiór poezji lirycznych. Chciałem zaskoczyć swoich ziomeków tę niespodzianką. Tymczasem otrzymuję odpowiedź, że dla przepełnienia moje rzeczy nie zostaną przyjęte do druku. Czy może nie dla nieudolności? Bo ja wiem, że jeszcze mam dużo braków w polskim wysławianiu się! Gdyby to nie sprawiało WPanu kłopotów, tobym prosił WPana o pomoc, mianowicie o ocenę utworów, czy się w ogóle nadają do druku i w jaki sposób go wykonać [...]”.

Z pomocą Jaronia Farnik starał się między innymi zdobyć dla „*Zarania*” życiorys Norberta Bończyka. „[...] O życiorys ś.p.ks. Bonczka [chodzi o ks. N. Bończyka — B.Z.] prosiłem redaktora Gazety Opolskiej pana Koraszewskiego, który takowy przed laty wydrukował i jeszcze zapisy posiada. Miałem, przejeżdżając przez Opole, wstąpić do redakcji i życiorys zabrać. Atoli dostałem prędzej, niż

się spodziewałem, pracę egzaminacyjną i wszystko zostało leżeć. Więc proszę łaskawego Pana wprost się zwrócić do pana Koraszewskiego, który się wydawnictwem Pana żywo zajmuje [...]”<sup>16</sup>

W liście z Wrocławia z datą 24 września 1908 roku Jaroni szczegółowo informował o uchwałach podjętych przez zjazd akademików górnośląskich w Krakowie: „[...] Nie wiem, czy Komitet zwołujący zakomunikował W Panu uchwałę zjazdu, że każdy z zebranych zobowiązuje się Zaranie jak najbardziej popierać i rozpowszechniać [...]”.

W korespondencji znajdują odbicie sprawy dotyczące prenumeraty pisma przez wrocławskich studentów. Na karcie pocztowej z dnia 27 stycznia 1909 roku poeta radził: „[...] przyszłą przesyłkę zeszytów (5+1) doskonale obandażować, ażeby poczta nie miała pretekstu robić nowych korowodów [...]”.

W kilka dni później, 10 lutego, pisał:

„Wielmożny Pani Doktorze!

Ponieważ «Zarania» miały być wysłane na końcu stycznia, a teraz dochodzi już połowa lutego, obawiam się, czy się znów na pocztce nie zatraciły. Niekiedy przez kolegów zwracam się do Pana Doktora z zapytaniem, jak to stoi z wysyłką. Najlepiej będzie zawsze wysyłkę zaanonsować osobną kartą korespondencyjną [...]”.

W świetle zaprezentowanej korespondencji widzimy poetę nie tylko jako uważnego czytelnika pisma, ale również jako jego współpracownika i entuzjastę.

W zbiorach Biblioteki Śląskiej znajdują się ponadto wszystkie utwory Jaronia wydane drukiem. Za jego życia ukazały się dwa dramaty: *Wywłaszczenie*<sup>17</sup> i *Konrad Kędzierzawy*<sup>18</sup>.

Wywłaszczenie zostało wydane we Lwowie pod pseudonimem Nikodem Arjos. Stanisław Dąbrowski określił czas wydania dramatu na rok 1912 ewentualnie 1913<sup>19</sup>. „Jest rzeczą zmienną, że z tego wydania — stwierdza — zachowało się bardzo mało egzemplarzy utworu, mimo, że był on rozprowadzany nie tylko za pośrednictwem księgarni H. Altenberga we Lwowie, ale i w Warszawie przez firmę Wende i Sp., a zatem na terenie zaboru austriackiego i rosyjskiego”<sup>20</sup>. Jeden egzemplarz lwowskiego wydania dramatu (sygn. 213965 I) Biblioteka zakupiła w Antykwariacie Naukowym w Poznaniu. Jest to niewielka książeczka, o wymiarach 20,5 na 13 cm. Liczy stron 131+1.

Akcja dramatu rozgrywa się na górnośląskiej wsi. Główny wątek oparty jest na autentycznym wydarzeniu. Pod postacią głównego bohatera kryje się chłop z Pszowa, Franciszek Prószyński, który zastrzelił pruskiego żandarma, gdy ten przyszedł zburzyć jego ziemiankę, po czym popełnił samobójstwo. Autor trafnie dobrał temat. Sprawa „górnośląskiego Drzymały”, tragiczna w swojej wymowie, domagała się uwiecznienia w dramacie. Autor dał obraz rzeczywistości śląskiej z początku XX wieku. Przedstawił polską i niemiecką arystokrację, pruskich urzędników i wojskowych, duchownych i kolonistów, ale najbardziej prawdziwie pokazał śląskich chłopów.

Druk *Wywłaszczenia* był znacznym sukcesem. Dramat ukazał się w serii Biblioteki Utworów Dramatycznych, która prezentowała między innymi dramaty M. Maeterlincka, P. Marivaux, M. Ibsena, M. Gorkiego, a z polskich autorów — G. Zapolskiej, S. Przebyszeńskiego i J. Żuławskiego. Drugie wydanie *Wywłaszczenia* ukazało się niemal w pół roku później, w 1958 roku<sup>21</sup>.

Dramat o Konradzie Kędzierzawym, zapomnianym bohaterze śląskim, został wydrukowany w roku 1920. „Egzemplarze pierwszego i jedynego dotąd wydania «Konrada Kędzierzawego», chociaż nie w tej mierze co »Wywłaszczenie« są trudne do zdobycia i można znaleźć je w niektórych większych bibliotekach naukowych, natomiast daremnym trudem jest poszukiwanie ich w antykwariatach”<sup>22</sup>.

W zbiorach Biblioteki Śląskiej znajduje się pięć egzemplarzy dramatu. Pochodzą z zakupu od osób prywatnych (sygn. 50420 I), z księgozbioru śląskiego etnografa Stanisława Wallisa (sygn. 210732 I, 210927 I), a dwa egzemplarze (sygn. 1050 I, 134822 I) — to tzw. dawny — przedwojenny zasób.

*Konrad Kędzierzawy* to niewielka broszurowa książeczka, o wymiarach 18 na 12 cm. Liczy 132 strony i zawiera fotografię autora. Pomysł napisania historycznego dramatu o Konradzie nasunął się prawdopodobnie Jaroniowi w związku ze szkicem profesora Wacława Sobieskiego pt. *Zapomniany bohater śląski*<sup>23</sup>.

Autor nadał dramatowi charakter utworu agitacyjno-publicystycznego. Historia zapomnianego Piasta-bohatera stała się pretekstem do wypowiedzenia przez autora swych uczuć, opinii i przekonań w sprawie polityczno-narodowej przyszłości Śląska i określenia ciągłych na Ślązakach patriotycznych obowiązków<sup>24</sup>.

Jan Nikodem Jaron był przede wszystkim poetą. W latach 1906—1908 starał się o wydanie tomiku swych poezji, ponieważ przygotowywał bardzo staranne czystopisy wierszy, ale zamierzeń tych nie zrealizował. Za jego życia ukazały się drukiem nieliczne wiersze w śląskich czasopismach, zwłaszcza w „Zaraniu”. Trudno dociec, co przeszkodziło edytorskim zamierzeniom. Może sam autor, odnoszący się krytycznie do własnej twórczości, stale jeszcze widział potrzebę dalszego doskonalenia utworów? Dopiero w 1932 roku Wincenty Ogrodziński zebrał część dorobku lirycznego Jaronia (w sumie 215 utworów z lat 1902—1921) w tomie zatytułowanym *Z pamiętnika Górnoślązaka*<sup>25</sup>. Egzemplarze biblioteczne tego tomu pochodzą z zakupu od osób prywatnych (sygn. 50422 I, 210898 I, 215229 I), z księgozbioru Stanisława Wallisa (sygn. 211837 I) oraz z daru Instytutu Śląskiego w Opolu (sygn. 211299 I).

Wincenty Ogrodziński wskazuje na wyjątkowo trudny start poetycki Jaronia, który znał język polski tylko w postaci gwarowej z domu rodzinnego oraz z własnej, niesystematycznej lektury i nauki języka polskiego. W wierszach, zwłaszcza z początkowych lat, jest wiele wyrażen obcych językowi literackiemu. Autor wie o tym i zastrzega

sobie prawo do używania „narzeczowych form i wyrazów”. Swoją twórczość dostosował do poziomu czytelników na Śląsku, stąd zubożenie tematyki i pewne uproszczenie strony językowej oraz stylizacji. Lirykę Jaronia cechuje jednak „własny ton i środki wyrażania natchnień”<sup>26</sup>. Szczególne miejsce w jego twórczości zajmują wiersze o tematyce powstańczej. Autor jest gorącym patriotą, bezkompromisowym bojownikiem o polskość Śląska o jego powrót do ojczyzny.

Cała twórczość Jana Nikodema Jaronia, jak również jego trudne życie wpisane zostały w dramat powstańczych zmagani. Jan Kudera, autor *Obrazów Ślązaków wspomnienia godnych*, przyrównał go do narodowego i niepodległościowego poety Węgier Aleksandra Petőfi'ego oraz do podobnej postaci w literaturze niemieckiej — Teodora Körnera<sup>28</sup>. Jan Nikodem Jaroń to poeta o niezwykłym silnym imperatywie społecznej odpowiedzialności<sup>29</sup>. Jego twórczość nie powinna być skazana na zapomnienie. Nie ma bowiem pełnej znajomości dziejów piastowskiego Śląska bez wiedzy o ludziach tej Ziemi.

#### PRZYPISY

<sup>1</sup> B. Lubosz, *Najwybitniejszy poeta powstań śląskich*. W 100-ną rocznicę urodzin Jana Nikodema Jaronia, „Kalendarz Opolski” 1981, s. 81.

<sup>2</sup> Podając szczegóły biograficzne, wykorzystano następujące opracowania: B. Lubosz, *Najwybitniejszy poeta...*; S. Dąbrowski, *Jan Nikodem Jaroń*, „Głosy znad Odry”. Dod. Lit. do „Trybuny Opolskiej” 1956 nr 15; W. Ogrodziński, *Dzieje piśmiennictwa śląskiego*, Katowice 1965, s. 340—341.

<sup>3</sup> W. Ogrodziński, Wstęp (w): J. N. Jaroń, *Z pamiętnika Górnos Ślązaka*, Katowice 1932, s. 18—25.

<sup>4</sup> Tamże, s. 7, 14.

<sup>5</sup> Biblioteka Śląska w Katowicach (dalej: BŚI), Dział Zbiorów Specjalnych (dalej: Zb. Specj): *Jan Nikodem Jaroń*, (w:) J. Kudera, *Materiały biograficzne*, (rkps), sygn. R. 103 III, k. 3—4.

<sup>6</sup> Cztery cnoty „elsów”: wstrzemięźliwość od trunków, tytoniu, rozpusty i hazardu.

<sup>7</sup> A. Gładysz: *Jan Nikodem Jaroń*, Katowice 1961, s. 19—22.

<sup>8</sup> W. Ogrodziński, Wstęp..., s. 24.

<sup>9</sup> Nie jest to jedyny rękopis utworu. Zob.: S. Dąbrowski, *Odnaleziona rękopis Jana Nikodema Jaronia*, Opole 1957, s. 24—31. Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu nr 3: *Historia Literatury I*.

<sup>10</sup> J. N. Jaroń, *Wojsko św. Jadwigi. Pięć obrazków scenicznych z dziejów śląskich*, Katowice 1931, sygn. 3535 I, 24250 I, 210063 I, 210897 I, 211056 I.

<sup>11</sup> A. Gładysz, *Jan Nikodem Jaroń*, s. 46—47.

<sup>12</sup> A. Gładysz, *Start poetycki J. N. Jaronia w „Zraniu Śląskim”*, „Zranie Śląskie” 1965, z. 1a, s. 340—341.

<sup>13</sup> BŚI, Zb. Specj.: Archiwum E. Farnika, sygn. 637 III: karta pocztowa Jaronia do Farnika z Wrocławia z dnia 20 stycznia 1908 r.

<sup>14</sup> Tamże, list Jaronia do Farnika z Wrocławia z dnia 4 marca 1908 r.

<sup>15</sup> Tamże, karta pocztowa Jaronia do Farnika z Wrocławia z dnia 6 marca 1908 r.

<sup>16</sup> Tamże, list Jaronia do Farnika z Wrocławia z dnia 4 marca 1908 r.

<sup>17</sup> J. N. Jaroń, *Wyzwłaszczenie, Dramat górnośląski w pięciu aktach*, Lwów [po 1912 ew. 1913].

<sup>18</sup> J.N.Jaroń, *Konrad Kędzierzawy. Dramat śląski z początków XIII wieku w pięciu aktach*, Opole 1920.

<sup>19</sup> S. Dąbrowski, *Twórczość dramatyczna Jana Nikodema Jaronia*, Opole 1964, s. 133. Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu. Seria B. Studia i Rozprawy 7.

<sup>20</sup> Tamże, s. 60—61.

<sup>21</sup> J.N.Jaroń, *Wywłaszczenie. Dramat górnośląski w pięciu aktach*. Do druku przygotował, wstępem i przypisami opatrzył S. Dąbrowski. Katowice 1958, sygn. 137970 II, 137987 II, 137988 II, 137989 II, 137990 II, 139133 II.

<sup>22</sup> S. Dąbrowski, *Twórczość dramatyczna...*, s. 106.

<sup>23</sup> W. Sobieski, *Zapomniany bohater śląski. Szkice historyczne*. Warszawa —Kraków 1904, s. 241—250.

<sup>24</sup> S. Dąbrowski, *Twórczość dramatyczna...*, s. 95.

<sup>25</sup> J. N. Jaroń, *Z pamiętnika Górnoślązaka oraz inne wiersze liryczne*. Wydanie zbiorowe przygotował do druku i wstępem opatrzył W. Ogrodziński, Katowice 1932.

<sup>26</sup> Tamże, s. 8—9, 12.

<sup>27</sup> M. Pazdro, *Jan Nikodem Jaroń poeta odpowiedzialności społecznej*. Instytut Śląski [w Katowicach]. Seria V, Komunikat nr 48.

<sup>28</sup> BŚI, Zb. Specj.: Jan Nikodem Jaroń, (w:) J. Kudera, *Materiały biograficzne*, (rkps), sygn. R. 103 III, k. 15.

<sup>29</sup> M. Pazdro, *Jan Nikodem Jaroń...*